

też, naodwrot, stanie się przyczyną demoralizacji, to będzie zależało od poziomu moralno-religijnego tej młodzieży, i od jej aktywności.

Młodzi katolicy Włoch stanęli przed trudnemi zadaniami — lecz wierzymy, że zahartowani już w walce — zdołają im podołać.
Dr. A. N.

Z KRAJU.

Czy doczekamy się ulg w podatku przemysłowym?

Warszawa, 15. 10. (PAT) W dniu 15 bm. pod przewodnictwem p. premjera Prystora odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów poza załatwieniem szeregu spraw bieżących uchwaliła projekt nowelizacji ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz projekt ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi.

Jeszcze jedna szubienica dla skrytobójcy.

Kraków. Przed sądem przysięgłych zakończyła się rozprawa przeciw Janowi Ręczmieniowi, oskarżonemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa popełnionego na osobie śp. Ginalskiego, re-emigranta z Ameryki. Ginalski został zamordowany dla celów rabunkowych koło cmentarza Rakowieckiego. Sąd przysięgłych uznał winę oskarżonego Ręczmienia i na podstawie tego werdyktu, trybunał ogłosił wyrok skazujący Ręczmienia na karę śmierci przez powieszenie.

Sytuacja bez wyjścia samorządów na Śląsku Opolskim.

Katowice. Samorzady na Śląsku Opolskim przechodzą obecnie ciężki kryzys finansowy i wykazują olbrzymie deficyty. W samym mieście Raciborzu niedobór w budżecie magistratu wynosi 1.550.000 marek.

Ujęcie bandytów.

Wilno. — Na odcinku granicznym Kordrowice—Markowo ujęto na granicy sześciu bandytów, którzy nielegalnie przedostali się z terenu Rosji sowieckiej. Wśród aresztowanych znajduje się dwóch dywersantów, którzy w r. 1923 grasowali już na terenie pasa pogranicznego.

Z polityki zagranicznej.



Zagranica tak się troszczy o bezrobotnych,



a my tak.

Zapisał djabłu 70 milionów pesetów.

Spisanie ostatniej woli na własnym grzbiecie. — Testament w 90 słowach. — Testament ukryty w krzyżówce. — Małpa odziedziczyła olbrzymi majątek.

Bydgoszcz 16. 10.

Dziwactwa, jakie ludzie w życiu popełniają, obejmują również dziedzinę tak poważną, jak spisanie ostatniej woli. Osobnym rozdziałem w historii dziwactw ludzkich są też dziwaczne testamenty.

W sierpniu ubiegłego roku zmarł w Ameryce niejaki mr. Slossoon, który przez całe życie cierpiał na manję prześladowczą; odczuwał lęk przed tem, że go okradną. Często powtarzał: „Gdy umrę, ukradną mój testament, a moja ostatnia wola nie zostanie wypełniona”. Po jego śmierci napróżno szukano testa-

mentu. Wreszcie znaleziono go... Był wytatuowany na grzbiecie zmarłego. Tylko w ten sposób Slossoon miał pewność, że jego ostatnie zlecenia będą spełnione. Nie uwzględnił jednak jednego z prawnych warunków ważności testamentu. Oto takie akty muszą być opatrzone w własnoręczny podpis, a podpis takiego mr. Slossoon nie mógł przecieć na swej skórze na plecach umieścić...

W czerwcu 1928 zmarł w Londynie Hugh Grotton, współwłaściciel olbrzymiego przedsiębiorstwa browarniczego „Bass, Radcliff and Grotton Ltd” — zo-

stał majątek wynoszący 2 miliony funtów. Zapisał go swemu bratu, pułkownikowi i posłowi Johnowi Grottonowi. Cały testament, obejmujący podział tego olbrzymiego majątku, został zawarty tylko w 90 słowach. Hugh Grotton uzasadnił krótkość tego aktu słowami: „Przez całe życie byłem skąpy; skąpiłem mianowicie słów; umiałem każdą rzecz ujmować krótko; to też w 90 słowach zawarłem to, na co inni użyliby 90 karteek.”

Niedawno zmarł w Chiswick w Anglii, fabrykant sukna Tomasz Newman, znany powszechnie ze swej niepunktualności. Uważał on, że t. zw. „kwadrans akademicki” winien obowiązywać we wszystkich czynnościach życiowych. Ostatni ustęp testamentu tego człowieka, dotyczący zarządzeń pogrzebowych, brzmiał: „Miałem w życiu zwyczaj pojawiać się o 10 minut później wszędzie, gdzie przybywałem jako osoba prywatna. Zwyczaj tego pragnę dochować również i po śmierci podczas mego pogrzebu: droży przyjaciele, zarządźcie, aby moja trumna spóźniła się na pogrzeb o 10 minut...”

Bardzo głupie miny mieć musieli krewni zmarłego przed kilku laty hiszpańskiego milionera Don Umberta Sanchez w Barcelonie, gdy odczytywano tegoż testament. Sanchez był znany ze swej brutalności i bezwzględności, był powszechnie znienawidzony. Ponieważ nie ożenił się i nie miał potomstwa, dalsi jego krewni liczyli na wypadek śmierci jego na wielki spadek. Jakże się rozczarowali, gdy notariusz otworzył testament i odczytał: „By zapobiec procesom-

SKÓRZANA PAPIEROŚNICA!
Za 50 wieczek z pudełek
tutek (GILZ) (19835)
ALTESSE
MOKKA-PELNOWATKI
UWAGA! Luksusowe tutki z różnokolorowymi ustnikami.

wi, załączam świadectwa trzech najważniejszych lekarzy-psychiatrów w Barcelonie. Zbadali mnie i orzekli, że jestem przy zdrowych zmysłach: „Wiem, że krewni uważali mnie za skąpca, łajdaka, brutala, człowieka z piekła rodem. Zgadzam się z tą opinią. A że tak mnie chętnie wysyłano do piekła, zapisuję cały mój ruchomy i nieruchomy majątek, wynoszący około 70 milionów pesetów djabłu”. Krewni rozpoczęli proces celem unieważnienia tego testamentu. Po 2 latach rozstrzygnął hiszpański sąd: najwyższy, że cały majątek Don Umberta Sanchez przypada państwu, gdyż wyrznięty w testamencie dziedzic nie może być znalezionej...

Dziwaczny sposób spisania testamentu zastosował zmarły niedawno rumuński adwokat Jonas Miculescu. Rozmówiany w rozwiązywaniu zagadek, a zwłaszcza „krzyżówek” — postanowił również i swój testament spisać w formie krzyżówki. A że żaden paragraf nie przepisuje sposobu spisywania ostatniej woli, nie pozostało wykonawcom testamentu nic innego jak zająć się rozwiązaniem krzyżówki. Przez szereg godzin śleczeli nad wyrazem o pięciu literach, określającym przedmiot, który zmarły adwokat zapisał swej gospodyni. Wreszcie testament po wielu godzinach pracy został bez błędu odcyfrowany.

Niemniej dziwacznie brzmi testament bogacza z Buenos Aires Juana Alcedona. Bezdzietny ten oryginał zapisał cały swój majątek ulubionej małpie, a to w ten sposób, że tę kosmatą spadkobierczynią mają pielegnować jego krewni, zato otrzymują procenta od kapitału. Ze śmiercią małpy kapitał ma być obrócony na cele dobroczynne. Można sobie wyobrazić, jak teraz ci krewniacy i opiekunowie będą małpę cieścić i pielegnować, aby tylko jak najdłużej żyła!

Lokal Akcji Katolickiej w stolicy — rozszerzony.

Podział biur.

(KAP). W skutek rozszerzonych prac zostały częściowo przeniesione biura Akcji Katolickiej archidiecezji warszawskiej na ulicę Senatorską 31 (przy kościele św. Antoniego), tel. 706-55.

W domu przy ul. Senatorskiej mają siedzibę: sekretarjat generalny, sekretarjat do spraw antyalkoholowych, oraz związki katolickich organizacji męskich i kobiecych.

Natomiast przy ul. Miodowej 19 m. 32 (w pałacu arcybiskupim), tel. 440-57 pozostały biura związku młodzieży polskiej, oraz katolickiego związku „Caritas”. Biura czynne od 9 do 16-ej.

Nowy polski rekord długo-trwałości lotu na szybowcu.

Lwów. Pilot aeroklubu lwowskiego, Zygmunt Laskowski, podczas 6-tej wprawy szybowcowej w Bezmiechowej, ustanowił nowy polski rekord długo-trwałości lotu na szybowcu, utrzymując się w powietrzu 5 godzin, 56 minut i 40 sekund, na wysokości około 700 mtr. ponad startem. Lot został wykonany na szybowcu szkolnym konstrukcji Kocjana.

Zlikwidowanie żydowskiego strajku.

Wilno. — Zlikwidowany został strajk w żydowskich instytucjach społecznych i oświatowych, których personel, solidaryzując się z nauczycielstwem żydowskich szkół powszechnych, proklamował strajk dla poparcia postulatów nauczycieli. Strajk zlikwidowano wskutek nawiązania pertraktacji między przedstawicielami strajkujących a przedstawicielami gminy żydowskiej.

Niebezpieczna szajka komunistyczna osadzona.

Polem czerwonego popisu miały być wybory.

Nowogródek. (PAT). W nowogródzkim sądzie okręgowym zakończył się sensacyjny proces okręgowego komitetu komunistycznej partii zachodniej Białorusi w Baranowiczach. Na ławie oskarżonych zasiadło 24 działaczy komunistycznych z terenu woj. nowogródzkiego i poleskiego. 3-ch z nich zostało skazanych na karę po 6 lat ciężkiego więzienia, 4-ch na 4 lata, 5-ciu na 3 lata, 7-iu na dwa lata, 4-ch po jednym roku i 10 miesięcy, zaś dwóch uniewinniono. Jeden z oskarżonych, Labor Tymofiej, pozostający na wolnej stopie, usiłował w dniu rozprawy zbiec do Rosji sowieckiej, został jednak przez żołnierzy KOP. ujęty.

Dowody rzeczowe stanowiło przeszło 120 kg. bibuły komunistycznej, archiwum okręgowego komitetu KPZB w całości, oraz szereg rękopisów, wydanych i przygotowanych odczów i t. p. Jak wynika z aktu oskarżenia, zadaniem okręgowego komitetu KPZB w Baranowiczach było w czasie akcji wyborczej do Sejmu i Senatu nie dopuścić do przeprowadzenia wyborów, zdemolować lokale wyborcze i urządzić demonstracje komunistyczne.

Po odczytaniu wyroku, wnoszący w procesie tym oskarżenie prokurator Łukasiewicz zapowiedział apelację, uważając wymiar kary za zbyt łagodny.

Kronika niedzielna,

w której poeta strajk mamek warszawskich żalonymi opiewa rymami.

Bydgoszcz, 16 października.

Wiadomość, którą dalibóg, wartoby oprawić w ramki, bo posłuchajcie, najmilsi: w Warszawie strajkują mamki!



Magistrat, który dzieciarnię ma w swej opiece bogatą, pono od kilku miesięcy zalega mamkom z zapłatą.



Potępiam ja bez pardonu to bankrutujące miasto, i składam mą kondolencję onym nieszczęsnym niewiastom.

Cóż one temu są winne, że czasy nastały lichsze? naco im teraz się zdadza ich białe i pełne śpicherze?



W ten sposób znów djabli wzięli intratny dotąd proceder, (pewnie Sanacja tu winna, a z nią kochany Belweder!)



Ja jednak w onej opresji rządowi mą radą służę: niechaj te mamki rząd przejmie jako podatek w naturze.



Strzelanina na ulicach Budapesztu.

Budapeszt, 15. 10. (PAT). Dziś przed południem dwaj zamaskowani osobnicy, uzbrojeni w rewolwery po steroryzowaniu urzędników filji budapeszteńskiego banku komercyjnego skradli worek z pieniędzmi, poczem zbiegli na rowarach. Złoczyńcy, których ścigał pewien szofer ostrzeliwali się gęsto. Na ulicach powstała pa-

A że to w naszej Ojczyźnie tych mamek jest cała armja, więc niechże temi mamkami rząd bezrobotnych dokarmia.

Ja sam do tego futrunku czuję się takim ochotnym, że nawet rzuciłbym Dziennik, by także być bezrobotnym.



Niechaj mi władza przydzieli Jadwinę, Łodzie lub Wikcie, a ja gruntownie i prędko odmłodziłbym na tym wikcie.

Ach, pocóż tęsknię i wzdycham do takich słodkich wyżerek? toć gdybym był bezrobotnym, dostałbym kaszy i perek.



Takiego więc dożywiania nie łudzac się ani szczyptą, pytam, dlaczego Marszałek wyjechał aż do Egiptu?

Czy widzieć chce wylew Nilu w okresie jesiennej pory, by potem w domu tak samo wylewać swoje humory?



Czy może on tam pojechał by zmierzyć się z krokodylem? udzielić komu wywiadu lub cud pokazać nad Nilem?



W jaki sposób pewien kolejarz uleczył się z reumatyzmu

Dla kolejarza rzeczywiście niepojętym jest gdy nagle przy wskakiwaniu na stopnie wagonu druga noga odmawia mu posłuszeństwa i równocześnie odczuwa jakąś niesamowitą sztywność w stawach i krzyżu. To są pierwsze objawy reumatyzmu. „Nie mogłem poprostu zrozumieć” pisze nam pan A. Buk, Siemianowice, Matejki 14 „skąd nagle wzięła się taka sztywność w krzyżu i kolanach. Gdy chciałem jak zwykle wskoczyć do ruszającego pociągu, zaledwie z wielkim wysiłkiem udawało mi się utrzymać na stopniu. Początkowo przypuszczałem, że przyczyną temu jest zwykłe nadwyrężenie mięśni, ale nacierania i rozmaite wypróbowane przezemnie lekarstwa nie przyniosły mi żadnej ulgi. Przeciwnie! Szczególnie słońce i zimne dnie dawały mi się we znaki — bóle były wprost nie do zniesienia. Na służbę szedłem wówczas jak na tortury. Latami całemi męczyłem się tak okropnie, dopóki pewnego razu nie zwrócono mi uwagi na Togał. Zawiedziony

jednak tyloma próbami naturalnie odniosłem się z niedowierzaniem i do tego zalecanego mi leku. Lecz dzięki Bogu dziś nie żałuję doprawdy tej ostatniej próby, gdyż odrazu po zażyciu odczułem dobroczynne działanie tych tabletek. Wkrótce też powoli bóle ustąpiły, a teraz już zupełnie pozbyłem się tej straszliwej choroby. Tak więc dzięki Togałowi odzyskałem swe zdrowie!” Podobne doświadczenia poczyniło tysiące cierpiących, którzy przyjmowali Togał przy reumatyzmie, podagrażu, rwaniu w stawach, bólach w krzyżu, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach. Ponieważ Togał w zarodku zwalcza te niedomagania, przeto nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy tego środka nadspodziewanie pomyślne rezultaty. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeżeli przeszło 6000 lekarzy środek ten ordynuje, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. We wszystk. aptek

Obrabowanie plebanji.

Katowice, 16. 10. (PAT) Dnia 14 bm. około godz. 21 trzech zamaskowanych i uzbrojonych osobników po wyważeniu głównej bramy weszło do probostwa w miejscowości Ćwiklice, powiatu pszczyńskiego. Po steroryzowaniu proboszcza ks. Vogta i trzech domowników, których zamknięto w piwnicy, przeszukali bandyci mieszkanie, gdzie skradli większą ilość wartościowych rzeczy. Sprawy w jednym z pokoiów natrafili na kasę ogniotrwałą, a nie mogąc jej rozbić, sprowadzili ks. Vogta z piwnicy do

mieszkania i pod groźbą zastrzelenia wymusili na nim wydania kluczy do kasy, z której następnie skradli 4000 złotych. Policja wszczęła energiczne poszukiwanie za bandytami.

Komunistka na ławie oskarżonych

Ryga. Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę komunistycznej centrali kobiecej. Cztery oskarżone skazano na karę ciężkiego więzienia od 3 do 5 lat, pozostałe 6 na trzy lata twierdzy.

Chce może w nim łowić raki? lub pisać Prologomena? albo też do gry wojennej chce wyzwąć Tutankhamena?



To jedno tylko jest pewne z wszystkich przypuszczeń i sądów: że będzie miał i w Egipcie stado posłusznych wielbłądów.



St. B.

Ksiądz biskup Dymek wśród wychodźstwa polskiego we Francji

(KAP) Z okazji przybycia ks. bisk. Dymka do Francji, odbył się ubiegłej niedzieli w Paryżu i okolicy szereg wspaniałych uroczystości, które stały się żywołową manifestacją uczuć katolickich wychodźstwa naszego we Francji.

O godz. 10 celebrował najprz. ks. biskup Mszę św. w Argenteuil pod Paryżem, po której dokonał poświęcenia sztandaru katolickiego towarzystwa robotników im. A. Mickiewicza. Tegoż dnia popołudniu niezliczone tłumy wychodźców przybyły do kościoła polskiego w Paryżu na uroczyste nieszpory, podczas których wygłosił ks. bisk. Dymek pełne głębokich myśli przemówienie, poczem udzielił zebrany pasterskiego błogosławieństwa. Wiele dzieci polskich, a także starszych wychodźców przystąpiło do sakramentu Bierzmowania.

Wieczorem w wielkiej sali przy kościele Madeleine odbył się obchód poświęcony rocznicy encykliki „Rerum Novarum”, który zgromadził również olbrzymią ilość naszych rodaków, tak że sala nie mogła pomieścić wszystkich. Przemówienie ks. biskupa wywołało prawdziwy entuzjazm i niemilkące okrzyki na cześć ks. Prymasa Polski i jego delegata.

Dwie ofiary słabego rusztowania.

Warszawa, 15. 10. (PAT) Dziś o godz. 10 rano przy ul. Wołowskiej nr. 86 zawałiło się rusztowanie nowo budującego się pawilonu Towarzystwa Kursów technicznych. Przygnieceniu spadającym belkami zostali robotnik Władysław Rogoziński, który został zabity na miejscu i robotnik Stanisław Chiniarski, który odniósł ciężkie rany. Przyczyną wypadku było słabe ustawienie rusztowania.

Proces dzieciobójstwa w Lubecie.

Skandaliczne wyroczenie lekarzy.

Lubeka, 17. 10. (tel. wł.) Ogromne zainteresowanie, jakie wywołał proces lekarzy, sanitariuszek i akuserek, oskarżonych o lekkomyślne spowodowanie śmierci przeszło 100 dzieci zastrzykami zanieczyszczonym preparatem Cal-

metta, zniewolilo sąd do zainstalowania w gmachu sądowym kilka cel telefonicznych dla korespondentów pism niemieckich i zagranicznych.

Największą sensacją w tym procesie jest — jak dotąd — tajemnicze wycofanie się z obrony adwokata dra Alsberga, który — jak mówią — został przez oskarżonych wprowadzony w błąd i, przekonawszy się o winie głównych oskarżonych, złożył mandat obrońcy i wyjechał w nieznanym kierunku.

Na razie przesłuchuje się głównego oskarżonego nadradcę sanitarnego dra Altstaeda. Dotychczasowa rozprawa wykazała już niezwykle lekkomyślność tego oskarżonego, który nie badał preparatów na ich jakość, wbrew przepi-

som prawa oddawał szczipionkę akuszerkom, uważając — jak zeznał — szczipionkę Calmetta za „tak mało szkodliwą jak cukier albo mleko“ (!) i nie dokonał prób na zwierzętach, chociaż okólnik ministerstwa zdrowia zalecał daleko idącą ostrożność ze względu na to, że środek antygruźliczy Calmetta nie był jeszcze dostatecznie i wszechstronnie zbadany. Dalej okazało się, że dr. Altstaedt nie poinformował rodziców o rodzaju stosowanego środka zapobiegawczego.

Zrozumiałe zupełnie oburzenie na ławach publiczności, składającej się przeważnie z rodzin, które straciły na skutek zakażenia dzieci, trudno opisać.

b.

Potwory morskie.

Do najdziwniejszych odmian świata zwierzęcego, zaludniającego oceany, należą polipy. Na mały, kulisty lub beczkowaty tułów nasadzona jest olbrzymia głowa, o parze wielkich, nieruchomych ocz, z której wyrastają długie, węzowate kończyny.

Rozróżnia się wiele odmian polipów. Najmniejsze są 20 do 30 cm. długie, największe egzemplarze mają kończyny 11 do 12 metrowe.

Polipy poruszają się na dnie morza za pomocą swych kończyn: Większość z nich w razie niebezpieczeństwa wydręła z siebie ciemną ciecz (zwaną Sepia), która zabarwia wodę i ukrywa polipa przed wzrokiem napastników, stąd nazwa ich mątwy. Najgroźniejszymi ich wrogami są pewne gatunki ryb drapieżnych, a także wieloryby.

Polipy należą do gatunku mięczaków, podobnie jak ślimaki. Oczy ich podobnie skonstruowane są jak oczy zwierząt kręgosłupowych, a inteligencja ich nie jest mała. Pierwotnie posiadały one skorupy, podobnie jak ich wymarli już krewni, ammonity, które w czasach przedhistorycznych w olbrzymich ilościach zaludniały morza, a których pozostałością jedyną jest dzisiaj skorupiak Nautilus, żyjący w wodach Archipelagu Sundajskiego. Reminiscencją z tych czasów jest do dziś dnia twarda skorupa, pokryta skórą, którą posiadają prawie wszystkie odmiany mątw.

Polipy są rabusiami, polującymi na inne zwierzęta. Wielu z nich posiada pewnego rodzaju płetwy, inne poruszają się w wodzie jedynie wstecz w ten spo-

sób, że wypychają z siebie nabrąną wodę.

Kończyny ich zaopatrzone są w przyrządy do ssania, które tak silnie przyczepiają się do zdobyczy, że ta nie potrafi się z nich uwolnić.

Polipy oddychają za pomocą oskrzebli. Posiadają one wysoko rozwinięty aparat krwonośny, serce, tętnice i weny. Także ich system nerwowy jest stosun-

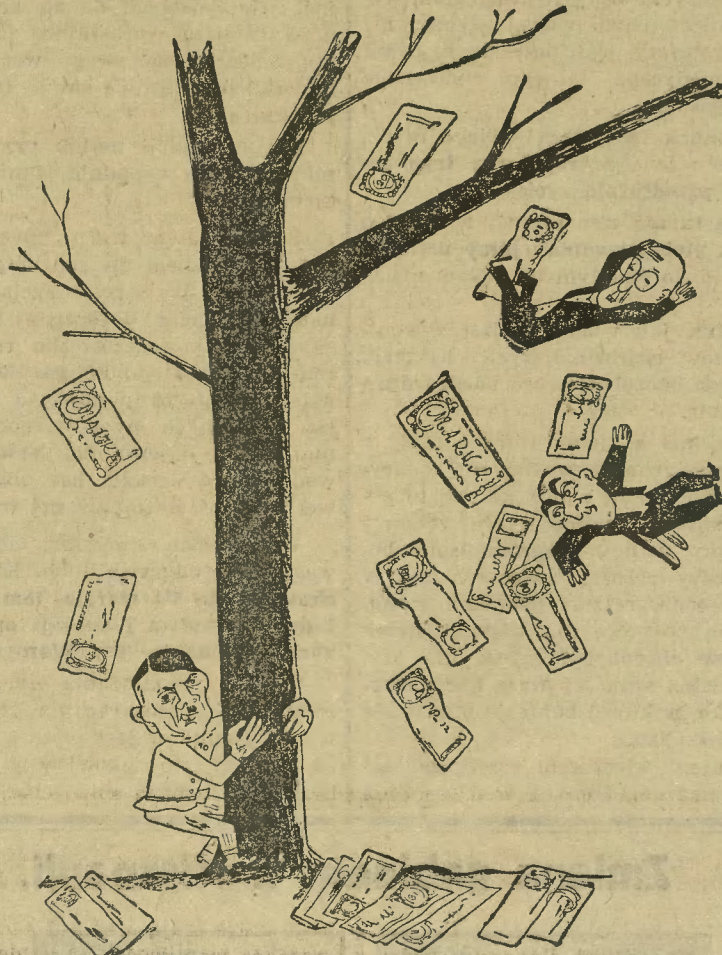
kowo wysoko rozwinięty. Wyposażone one są w aparat równowagi i organy węchowe.

Niektóre odmiany polipów uchodzą za smakolyk (np. we Włoszech).

Barwnik polipów, sépia, ceniony jest jako farba malarska.

Wapniasta ich skorupa używana jest jako środek do polerowania.

Hitler — nowożytny Samson,



jak potrząś tylko drzewem, to spadła z niego nietylko marka, ale i Brüning z Curtiusem.



ODOL jest niedościgniony pod względem antyseptycznego działania i przyjemnego smaku.

22008

Marsz. Piłsudski zwleźli kęs świata.

Oczekują go żydzi w Palestynie.

Żydowski „Moment” zapewnia, że marsz. Piłsudski polecił zaopatrzyć swe dokumenty podróżne prócz wizy rumuńskiej także wizami: turecką, grecką, egipską i palestyńską. Liczą się z faktem, że po spoczynku w Rumunii marszałek Piłsudski podejmie podróż po tych krajach. Także płk. dr. Woyczyński, który towarzyszy marsz. Piłsudskiemu zaopatrzył swe dokumenty w te wizy.

Sjonistyczna „Chwila” powtarza tę wiadomość p. t.: Marsz. Piłsudski jedzie do Palestyny?”

Udoskonalona płyta gramofonowa.

Wytwórnia Radio Corporation of America i Victor Talking Company zademonstrowały świeżo nową płytę gramofonową, której każda strona nagrana jest na pół godziny. Płyta produkuje 5. symfonię Beethovena. Szereg innych poważnych produkcji muzycznych jest w przygotowaniu.

Nowa technika rzeczony wytwórni przygotowuje rewolucję w przemyśle gramofonowym. Polega ona na kombinacji dwóch czynników: po pierwsze obejmuje nowa płyta prawie dwa razy tyle krążków obrotowych co normalna, a powtóre zredukowana została szybkość obrotów płyty z 78 do 33. Nowy materiał płytowy zmniejsza szmer igły o 50%.

Wątpić należy, czy na tej drodze uda się uzdrowić stosunki spożywcze świata.

Kanał Panamski za mały.

Jak wiadomo, zbudowano poprzez wąskie połączenie lądowe, łączące Amerykę Północną z Ameryką Południową, kanał zwany Panamskim, który umożliwia bezpośrednią komunikację morską między Oceanem Atlantyckim i Spokojnym. Kanał ten dzisiaj nie zdola już zadość uczynić wymogom wzmożonego ruchu okrętowego. Oprócz tego okazało się, że kanał jest za mały dla nowoczesnych amerykańskich statków bojowych.

Wobec tego postanowiono wybudować nowy kanał w republice Nicaragua. Obecnie bawi komisja inżynierów w Nicaragua dla przeprowadzenia studjów terenowych. Kanał prawdopodobnie rozpoczynać się będzie przy miejscowości Greyton (San Juan del Norte) nad zatoką Karibską i prowadzić będzie wzdłuż rzeki San Juan do jeziora Nicaragua, następnie przez jezioro Managua do zatoki Vonseca, przyszłej amerykańskiej bazy operacyjnej nad Oceanem Spokojnym. Do kanału tego przyłączyć będą kanały rezerwowe do Oceanu Spokojnego.

Walka Chinczyków z kabaretami.

Partja rządowa w Nankinie rozpoczęła walkę z kabaretami i dancinami. Instytucje te, jako szkodliwe dla moralności narodu mają być pozamykane.

Oto hasło chińskiej partji rządowej: „Kabarety i dancingi pociągające tysiące mężczyzn i kobiet, którzy spędzają tam noc. Tu giną zdrowie i pieniądze najenergiczniejszych jednostek! Kabarety i dancingi przynoszą nieobliczalne szkody Chinom. Należy je zamknąć”.

Marka dopłatowa na rzecz bezrobotnych.



To byłaby jej najodpowiedniejsza stylizacja.

Anglik, który stracił pamięć.

Niecna spekulacja na miłosierdzie ludzkie.

Kopenhaga, w październiku.

(eb) Przed kilku tygodniami zjawili się na stacji policyjnej w Nyborgu na wyspie Flonja (Danja) młody, strasznie wycieńczony człowiek, który był nietylko głuchy ale i zupełnie stracił pamięć. Nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów; wszystkie znaki, któreby mogły dać jakiegokolwiek wyjaśnienie co do tajemniczej osobistości, były z bielizny wycięte. Na lewej ręce stwierdzono świeżą jeszcze ranę a całe zachowanie się nieszczęśliwca wskazywało na silny ból głowy. Policja doszła do przekonania, że człowieka tego napadnięto i obrabowano, przyczem na skutek przestraszenia lub wewnętrznych obrażeń nastąpił stan pewnego rodzaju obłąd. Nieznajomego przekazano do domu chorych, gdzie dość szybko zaczął przychodzić do siebie, zdradzając niezwykły apetyt. Depresja duchowa zaczęła powoli znikać. Lekarze wysilali całą swoją sztukę, aby choremu przywrócić pamięć i mowę, niestety bezskutecznie.

Po upływie 14 dni nastąpiła dalsza i to znaczna poprawa. Pacjent zaczął dawać znaki, że pragnie pisać, i na podanym papierze podał nietylko swoje nazwisko (Ryszard Keim) ale i wiek (lat 21) oraz pochodzenie (Anglik). Na spisanie w angielskim języku pytania, odpowiadał po części po angielsku. Na pytania, jak przyszedł do Danji, co tu robił i co się z nim stało, kreślił silnie zamglone obrazy, w których powtarzały się dwa słowa — „przyjacieli” i „las”. Sprawa przyjmowała formę coraz bardziej tajemniczą. Policja robiła ogromne wysiłki, aby zbadać tajemnicę; badano wszelkie ślady i prasa podała podobiznę nieszczęśliwego człowieka, aby ułatwić poszukiwania. „Tajemniczy Anglik” stał się — jednym słowem — sensacją.

Nagle przysła zasłona. Jeden z leka-

rzy powziął podejrzenie. Pewnego dnia przywitał się z chorym w języku niemieckim i na zapytanie: „jak idzie?” — otrzymał niespodziewanie odpowiedź w tym samym języku: „Dziękuję, bardzo dobrze!”

Przechwycony w ten sposób oszust zeznał, że cała jego tragedia była świadomie odegraną komedią, że nazywa się istotnie Ryszard Keim, że jest Niemcem, a z zawodu optykiem, i że do Da-

nji przyszedł w poszukiwaniu pracy. Znalazłszy się bez środków na bruku ulicznym obmyślił po kilku dniach głodu całą komedię, aby w ten sposób zdobyć dach nad głową i pożywienie, co mu się — jak wyżej wykazaliśmy — znakomicie udało.

Wszystkie litościwe panie, które „nieszczęśliwego Anglika” zasypywały w szpitalu kwiatami, są naturalnie do głębi oburzone.

10.000 kotów Napoleona.

Historja zabawnej mistyfikacji.

Z powodu toczony obecnie w całym świecie zaciętej wojny ze szczurami, dzienniki londyńskie przypominają mistyfikację, na którą pozwolił sobie jakiś mieszkaniec Manchesteru w r. 1815, gdy miano przewieźć Napoleona I na wyspę św. Heleny.

Oto jegomość ten ponaklejał na murach Manchesteru ogłoszenie, że ponieważ wyspa św. Heleny podlega plądze szczurów i myszy, które się tam strasznie rozmnożyły, Napoleon I zamierza zabrać na miejsce swego wygnania 10 tysięcy kotów, placąc za zdrowe dorosłe koty po 16 szylingów, za kocice po 10 szylingów, a za kocięta, które trzeba jeszcze karmić, po 2 pensy. Kto więc pragnie zarobić, niech przyniesie swe koty do kasy miejskiej, gdzie otrzyma natychmiast zapłatę.

Mimo całej swej naiwności plakaty te znalazły wiary, zwłaszcza wśród wieśniaków okolicznych. Setki osób zgłaszały się do kasy miejskiej z workami i koszami pełnymi kotów, a gdy oświadczone im, że padły ofiarą swej łatwości, nie chciały temu wierzyć i

dopuszcili szturm do kasy miejskiej. Musiano w końcu wezwać wojsko do rozproszenia napastników, przyczem 36 osób odniosło rany.

Rozgniewani kociarze, nie chcąc dźwigać z powrotem przywiezionych kotów, puścili je na wolność, wobec czego koty tak się rozmnożyły w Manchesterze, że musiano urządzić na nie polowania, podczas których schwytano i zastrzelono około 4 tysięcy kotów.

Pomimo wyznaczenia nagrody w sumie 50 funtów szterlingów za wykrycie sprawy niewczesnego żartu, nigdy go nie wykryto...

Skutki nielegalnego przekraczania granicy.

Wilejka. — Żołnierze K. O. P. ze strażnicy Soczewka, gminy dolhnowskiej, zauważyli 4-ch osobników, usiłujących przekroczyć granicę polsko-sowiecką. Na wezwanie, aby zatrzymali się, osobnicy rzucili się do ucieczki. Patrol dał kilka strzałów, raniąc mieszkańca wsi Turowszczyzna, Pałowicza. Trzech pozostałych ujęto.

Historja skonfiskowanego telegramu KTO CIERPI

do marszałka Piłsudskiego.

Sąd dwukrotnie nie podzielił stanowiska Starostwa Grodzkiego.

Ostatnich wyborów sejmowych nie wymaże czas tak rychło z pamięci i sumienia społeczeństwa. W oświadczeniu swego wodza: ci, którzy idą ze mną, przegrać nie mogą — widziała sanacja udzielone z góry rozgrzeszenie z wszelkich grzechów wyborczych. I popełniła ich bez liku.

Sanacja nie tylko mobilizowała własne siły — ale rozpraszała i niszczyła siły przeciwnika.

Swoboda agitacji

kończyła się tam, gdzie na trybunie nie stawał kandydat Be-Be. **Udaremnianie zebrań** — czy to rozbijanych, czy rozwiązywanych — było jedną z najlubiejszych metod, godzących w wolność wiecowego słowa.

Zdawano sobie także sprawę z **potęgi prasy,**

też pochodni wyborczej, przyswiewającej bezustannie walczącym obozom. Rozniecano własną — gaszono cudzą. Od czego **administracyjne konfiskaty,** do których nie przyzwyczaili nas nawet zaborca, przenoszący nad dorywcze zarządzenia prasowe — wyroki sądowe, zapadające w atmosferze gruntownej rozważki.

Fala konfiskat nie ominęła także naszego pisma i śmiało twierdzimy, że gdyby nie **kępowanie słowa wiecowego i prasowego** — wynik wyborczy byłby u nas zupełnie inny.

Do najcharakterystyczniejszych należała konfiskata przedrukowanego w No. 260 „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 9 listopada 1930

telegramu

wysłanego przez naczelnego redaktora Jana Teskę do marsz. Piłsudskiego, ówczesnego premiera rządu o następującym brzmieniu:

Jedynie czyste wybory odbywające się w atmosferze zupełnej swobody, która nie jest równoznaczna z anarchją, mogą być wyrazem nastrojów społeczeństwa.

Tymczasem jesteśmy świadkami niebywałego nacisku, jaki wywiera administracja państwowa na urzędników i w ogóle ludzi zależnych w interesie obozu prorządowego. Nie wymieniam szczegółów, lecz zapewniam, że wskutek postępowania władz powstaje ogromne rozgoryczenie wśród przywykłego do praworządności społeczeństwa zachodnich ziem Polski, na czem cierpi bardzo dotkliwie polska racja stanu.

Przeświadczony jestem, że Panu Marszałkowi sprawy te nie są znane i dla tego zakładając **uroczysty protest** przeciwko metodom podrywającym autorytet nie tylko rządu, ale i państwa, proszę o wydanie zarządzeń, któreby przywróciły stan odpowiadający istniejącym prawom i godności państwa.

Bydgoskie Starostwo Grodzkie dopatrzyło się w telegramie tym... **podżegania, stwarzającego wyraźne niebezpieczeństwo pociągnięcia za sobą bezpośrednio zbrodni albo występku** — i zadekretowało **tymczasową konfiskatę** odnośnego nakładu naszego dziennika. (L. D. 3955/30. I.)

Tak zadecydowało Starostwo Grodzkie w dniu 8 listopada — ale już dnia 10 listopada

uchylił konfiskatę tę

bydgoski **Sąd Powiatowy** w osobie sędziego Tomaszewskiego, który przejdzie chlubnie do historii prawnictwa polskiego i który też **nie dopatrzył** się w skonfiskowanym telegramie już nie znamion, ale **nawet najdrobniejszych poszlak** zarzucanego autorowi przestępstwa (L. 2. Ks. 964/30).

Ten wyrok sądowy był **wielkim sukcesem moralnym „Dziennika Bydgoskiego”**.

Do tego sukcesu przybył sukces drugi — a mianowicie wyrok bydgoskiego **Sądu Okręgowego** — w składzie sędziów: Dunajskiego, Gałęckiego i Kłodziejczaka — **zasądzający Skarb Państwa**

na pieniężne wynagrodzenie szkody,

wyrządzonej naszemu wydawnictwu przez niczem nieusprawiedliwioną konfiskatę (Lic. I. 3. 317/30).

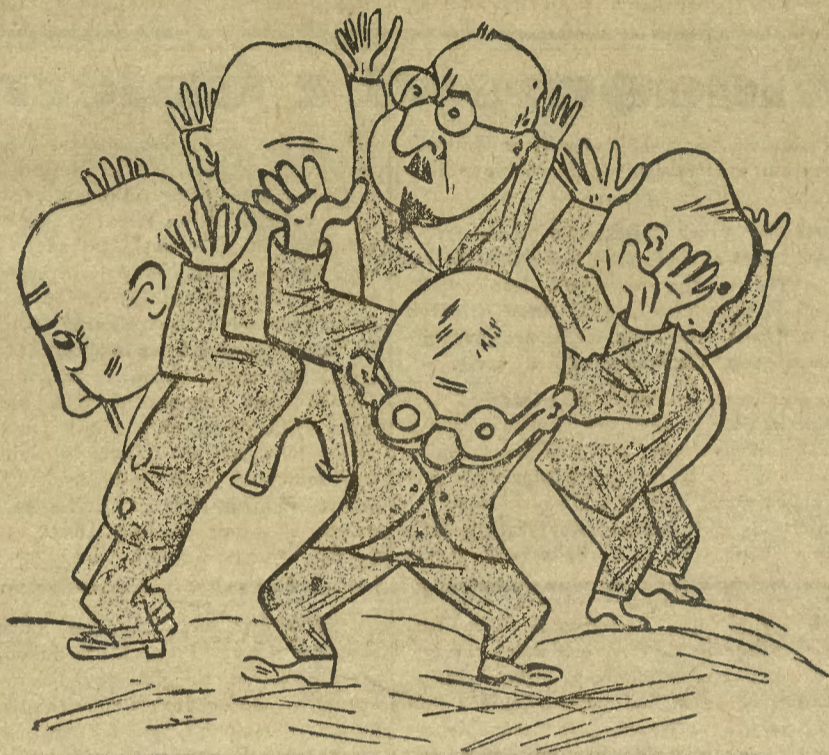
Wydając swój wyrok, stwierdził Sąd Okręgowy, że telegram wysłany do marszałka Piłsudskiego nie tylko **nie podburzał do aktów gwałtu** — ale był **zredagowany w obronie czystości wyborów.**

W motywach wyroku stwierdził Sąd wyraźnie, **naruszenie przez Starostwo**

Grodzkie obowiązków urzędowych a nawet dopuszczenie się niedbalstwa przez brak znajomości przepisów prawnych.

Oto sądowe losy skonfiskowanego „administracyjnym porządkiem” telegramu. Powództwo o odszkodowanie wnosił w naszym imieniu wybitny prawnik bydgoski, adwokat Wacław Sawicki.

Mamy teraz jednego ministra i aż czterech wiceministrów do podtrzymania skarbu,



tylko jako ciężkiego skarbu niema.

Wystawa ludzi-automatów.

W Nowym Jorku czyni się obecnie przygotowania do wystawy ludzi-automatów, które w ostatnich 10 latach skonstruowano w Ameryce. Będą tam reprezentowane rozmaite typy automatów inteligentnych, które potrafią wykonywać pewne nieskomplikowane czynności, jak obsługa urządzenia elektrycznego, zmiana pieniędzy, strzeżenie bramy w nocy itp. Przedstawione tam będą automaty androidy, które dyrygują albo promienie świetlne (system telelux), albo które na skutek impulsu fal głosowych (televox) wykonują pewne funkcje.

Najciekawszym zapewne, w każdym razie najbardziej niesamowitym automatem jest ten, którego projekt wykonany został już przed kilku laty przez inżyniera amerykańskiego Whitmana. Automat ten po-

myślony jest jako żołnierz-maszyna, czy też policjant-maszyna. Automatem dyryguje się na odległość. „Okkultus” — tak brzmi nazwa tego automatu — biegnie mimo wielocentnarowej swej wagi szybciej, niż najszybszy biegacz rekordowy. Jego oczy płomienne widzą sto razy ostrzej i dalej niż najlepsze oko ludzkie. Palkami gumowymi, w które uzbrojone są jego ręce, potrafi on zabić słonia. Głowy ten potwór nie posiada, a mózgiem jego jest człowiek, który w odległości kilku km przy pomocy teleskopu obserwuje jego ruchy, i za pomocą fal elek-

trycznych kieruje nim jak zechce i który każe mu rzucać bomby, strzelać, druzgotać.

Konstrukcja tego androidy (człowiek-maszyna) jest następująca: motor gazowy o sile 60 koni tworzy jego serce. Aparat radiowy odbiorczy służy do regulowania jego ruchów. Dla utrzymania równowagi automat zaopatrzony jest w żyroskop, (to jest wirujący krążek, coś w rodzaju „bąka”). Porusza się on naprzód na wzór czołgów. Za pośrednictwem odpowiedniego mechanizmu Okkultus wyrzuca z siebie granaty ręczne, i strzela na kształt karabinu maszynowego.

Czarna mapa śmierci.



Jak widzimy z powyższej mapki, nie liczne są kraje, w których zniesiono karę śmierci. W Europie są to: Szwecja, Norwegia, Holandia, Portugalia, Rumunia, Austria. W Ameryce: republiki środkowej i południowej Ameryki (z wyjątkiem Peru). Kraje, w których częściowo zniesiono karę śmierci (tj. w niektórych stanach wzgl. kantonach) są: Stany Zjednoczone, Meksyk i Szwajcaria. Pozatem białe plamy w Azji i Afryce oznaczają kolonie należące do państw nieuznających kary śmierci (tj. Portugalii i Holandji).

Jako rzecz znamionną podkreślić należy, że doniedawna i Włochy należały do „białych” państw. Włoski kodeks karny w r. 1886 skasował karę śmierci. Nawet królobójca, morderca Humberta I., skazany został tylko na dożywotnie więzienie. Człowiek ten żyje dotychczas. Obecnie faszystowski rząd przywrócił karę śmierci i po raz pierwszy od lat 42 wykonano (przed kilkunastu dniami) wyrok na komuniście Della Maggiora, który zastrzelił dwu faszystów, mszcząc się za zabicie przez nich swego brata.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 17 października 1931 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Małgorzaty Marji Alak., Jadwigi.
Jutro: Lukasa ew.
Wschód słońca: godz. 6.31.
Zachód słońca: godz. 16.59.

DYŻURY APTEK.

Od poniedziałku dnia 12 bm. do niedzieli dnia 18 bm. (włącznie) dyżur pełnia:

- 1) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11.
- 2) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa 48.

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku, otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum, prócz wystaw zwykłych, **kolekcja obrazów malarki s. p. Leokadii Łempickiej.**

— Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub, ulica Libelta nr. 5, tel. 256, od godz. 9—19 wydaje zniżki kolejowe, — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę „Dobra wróżka“, komedia Molnara.

W niedzielę po południu o godz. 4-ej tylko raz jeden wystąpią znani artyści warszawscy Marja Malicka, Zbyszko Sawan i Bolesław Mierzejewski, w sztuce Lenca „Trido“. Ceny miejsc od 40 gr do 4.50 zł.

Wieczorem w niedzielę operetka czaruja jąca walcami Straussa i bogactwem melo dyj „Czar walca“.

Teatr rewji „Uśmiech Bydgoszczy“ znalazł niespodzianie nowe źródło powodzenia w dowcipnej i pięknie wystawionej rewji p. t. „Gdzi djabel nie może...“ z **Melą Grabowską** na czele.

Dziś i w niedzielę po dwa przedstawienia o godz. 6.30 i godz. 9 wieczorem.

Na marginesie.

Zrobił się wulkan gdzieś na krańcu świata, błyska się i kurzy, i ogień z niego wylata jak podczas piorunnej burzy.

Ludzi ogarnął błędny strach, bo światu całemu groził krach. Więc na naradę zeszli się ludy, każdy wylazł ze swej budy, każdy pracował głową, ten chciał to a tamten owo, wysilały się narody, lecz nie mogło dojść do zgody.

Aż ktoś powiada: jest prosta rada, nie potrzeba innej intrygi, zwrócimy się do baby Ligi, ona zna różne kunsztyki i czary, niech wulkanowi sprawi smary.

To był pomysł iście zły — więc poszli ze skargą do cioty, przedstawili sprawę ściśle, a ta rzecz po namyśle: Ja zlikwiduję całą awanturę, gdy wulkanowi zatkam dziurę...

I teraz zrobił się teater — bo baba na wulkan wyszła chyłkiem, podniosła kieckę, usiadła na krater, i myśli, że ogień stłumi.....!



P. Mieczysława Ćwiklińska żegna się z „Dziennikiem Bydgoskim“.

Od znakomitej naszej artystki otrzymaliśmy następujący list:

4 X 31 8.7

Seauony Dami Redektoré.
Wyzsjedajze z Bydgoszczy moimam ze
mity obawizrek poddiktowac karcowacem
Pam ce taktare papawcie moich wpa.
dypór, orae ce tak wcpawiatz a
wri klwiz aeeuz mojej prazy artytystuz.
Wyzsaz prawdi'wego maeumku i
poratawia Tysz puz tej sposobnoei
Mieczysława Ćwiklińska.

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczuleniu, uczuciu strachu, ogólnem złem samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kiszki. Żąd. w apt.

Kochany Dzienniku!

Jeden z bydgoskich kupców spodziewa się od 2 tygodni potómka i nie może się go doczekać. Z tego powodu jest on celem ustawicznych żartów ze strony swoich znajomych.

Ale gdy go ostatnio w kawiarni pytało: cóż się dzieje ze spadkobiercą pańskiego interesu? odpowiedział uradowany:

— Już jest na zielonej trawce!
Zapanowała konsternacja, pytają go, jak to należy rozumieć; zaczem im wytłómaczył:

— A bo dziś był szpinak na obiad...

— Pociąg kurjerski międzynarodowy na linii Ryga—Berlin nie zatrzymuje się w Starogardzie. Z dniem 15 października zniesiono postój pociągu pospiesznego Nr. 701/D-8 w stacji Starogard, który kursuje na linii Ryga—Tczew—Berlin (przyj. Tczew godz. 23.06, odj. Tczew 23.14). Pociąg 701 — Ryga—Berlin służy wyłącznie dla ruchu zagranicznego.

— Oświadczenie. Wobec pogłosek, dochodzących nas sfer rodzicielskich, jakoby Pryw. Gimnazjum Dr. M. Wagnera miało być złączone z Gimnazjum Żeńskim T. N. S. W. (ul. Kujawska 4), oświadczamy, że pogłoski te są pozbawione wszelkiej podstawy.

Zarząd Koła T. N. S. W.
w Bydgoszczy.

Śmiałe włamanie do składu zegarmistrzowskiego.

Włamywacze wybili otwór w murze i skradli 100 zegarków, oraz biżuterję ogólnej wartości kilku tysięcy złotych.

Wczoraj w piątek w godzinach przedpołudniowych na Starym Rynku przed domem nr. 13 zauważyć można było niezwykle ruch wchodzących i wychodzących z wymienionego domu. Byli to ciekawki, którzy na wieść o śmiałym włamaniu do składu zegarmistrzowskiego p. Stefana Knycińskiego spieszyli zobaczyć świeży jeszcze otwór w murze, wybity przez śmiałych włamywaczy.

Włamania dokonano z czwartku na piątek między godziną 3—5 nad ranem. Dom, w którym mieści się skład, stanowi narożnik Starego Rynku i ulicy Janki i ma dwa wejścia.

Włamywacze dostali się na podwórce domu od strony bramy, jaka się tam znajduje. Z podwórca mieli już drzwi otwarte do sieni, oddzielonej od składu ścianą murowaną na 35 cm grubą. W tej ścianie wybili otwór, którym dostali się do warsztatu, połączonego z składem. Po „rzetelnem“ spłodowaniu różnych kąatów w warsztacie, zabrali wszystkie dane do naprawy zegarki klientów, wartości 800 zł, poczem rozpoczęli „gospodarke“ w składzie.

Rabowali przeważnie zegarki, nie ruszając innych cennych przedmiotów, z czego wynika, że złodzieje spieszyli się bardzo i chwytali to, co im było najbliższej pod ręką. Skradli więc 100 sztuk zegarków damskich i męskich, oraz kilka łańcuszków, kilka pierścionków i kilka par kolczyków. Wartość skradzionych rzeczy, nie jest jeszcze dokładnie obliczona, jednak dochodzi do kilku tysięcy złotych.

W tym samym domu, na pierwszym piętrze, mieszka właściciel składu p. Knyciński wraz z rodziną, jednak nikt z domowników nie słyszał żadnych odgłosów. Wobec czego istnieje przypuszczenie, że włamywacze najprawdopodobniej posługiwali się przy wyjmowaniu cegieł świdrem i dźwami. Jak znawcy twierdzą, mieli to być niezupełnie rutynowani złodzieje, chociaż w rozbijaniu murów dobrze obznajmieni.

Przy tej sposobności nadmienić należy oświetlenie Starego Rynku jest pod psem, na co użalają się tak kupcy, jak i publiczność.

P. Knyciński za naszym pośrednic-

twem odwołuje się do „szlachetnych“ uczuć pp. włamywaczy, aby zechcieli zwrócić mu chociaż te stare dane przez klientów do naprawy zegarki, z których nie będą mieli większych korzyści, a jego wybawią z kłopotu.

Czyniąc zadość życzeniom poszkodowanego, zamieszczamy ten „głos na puszczy“. A może... panowie złodzieje zrobiją niespodziankę i okażą się dzentelmeńskimi... Kto wie?..

Sokolatka dla bezrobotnych.

W myśl odezwy Komitetu miejskiego urzędu Żeńskiego Towarzystwo Gmn. „Sokół“ przedstawienie dla dzieci, z którego cały czysty dochód przeznaczona jest na bezrobotnych.

Wznowiła ta uchwała Zarządu, celem złagodzenia nędzy wśród głodujących rzesz bezrobotnych, zasługuje na poparcie szerokiej mas obywatelstwa m. Bydgoszczy.

Powwyższe przedstawienie (bajka pt. „Baba Jaga“) odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. w „Strzelnicy“.



U golibrody.

— Pan redaktor ma dolary? Ja mam tylko jeden dolarówki i nimogę spać ze strachu, aby ona sze nie załamila. Moi kompanjony do ty dolarówki tyz nimają spokoju. Bo my ji kupili w oszemnaście wspólnik na raty. Trzy raty my zapłaciłi, a szedem rat jesteśmy winni. Niech my teraz zrobimy główny wygrany, to

ma pan idei co my bedziemy stratni? My nawet wszystko mogemy stracić, bo ten bank, gdzie nasza dolarówka powinna być, zrobił plajty, a dyrektor z dolarówkami uczeknął do Ameryki.

Ale co to jest nasze kłopoty wobec te kłopoty, jakie ma Ligi z Japonją i z Chinami. Takie dwa nieposłuszne bachures! Czemu Ligi nie poprosi naszego Marszałka, aby on zrobił w Mandzurji porządku? Niech on by to wżon na siebie za dobry zapłaty, albo jako międzynarodowy misyi honorowy. Niech pan tylko pomiszli: my z naszy kadrowki robimy w marszu do Mukdeni! Cały szwiat pisze o nas ogromne kriegsberychty. Teraz dopiero otwiera nam sze kredyt na miljardowy sumy. Polska robi porządku na Wschodu...

Co pan redaktor mówi, że pierwzy potrzeba u nas zrobić porządku? Nima go — jako go nima? Troche nam nie kłapuje z tem podatki, ale to bagateli. Miljard złotych zaległe podatki — co to jest? To na każdy mieszkaniac przypada niecale 35 złoty. Pana to gniecei? Mnie nie. Ja już sobie miszłał, że może podatniki dlatego nie chcą płacić, bo

skarbu ma pod sobą brat od Pana Marszałek. Na takie stanowisko poceba kogo innego, co un byłby więcy sympatyczny w narodu. Co pan redaktor powi na Sztekera? Jemu każdyby przyniósł swojego ostatni grosz i jeszcze by wołał: bravo Sztekker!

Szczęście od Panu Bogu, że pan minister skarbu jest mądry finansman i jak un widzi, że naród ni może zapłacić te podatki, to un obmiszłał zaraz inne, aby obywatelom zrobić ulgi. Pan brat od Pana Marszałek bedzi ten miliard w swoim hauptbuchu i w kontokorenty szternować, a rozpisze nowe podatki na dwa miljardy. Skarb zarobi dubeltowo. Jak pan mówi, że te nowe podatki to bedzie tyz martwy pozycyi? W książki kasowy może być, ale w ogólnym bilansu nie. Jak zrobimy plajty, to pan minister skarbu udowodni, że nasze aktywa są wyższe od passywa, że naszy gospodarki była bardzo dobry i uczciwy, a tylko podatniki są lumpy i oszusty. A wtedy Liga Narodów nie bedzi nawet obstawała przy nadzór sądowy nad nami, tylko udzelił nam absolutorjum i poleci z Panem Bogiem zacząć pracować na nowo.

STATNIE WIADOMOSC

W Polskiej Agencji Telegraficznej bez zmian.

Warszawa, 16. 10. (PAT) Wobec pojawiających się w prasie warszawskiej i prowincjonalnej pogłosek o rzekomych zmianach na placówkach krajowych i zagranicznych Polskiej Agencji Telegraficznej, stwierdzamy, że pogłoski te **pozbawione są wszelkich podstaw.**

Laval odjechał do Waszyngtonu.

Paryż, 16. 10. (PAT.) Premier Laval wraz z delegacją francuską odjechali dziś o godz. 9 rano do Hawru, skąd odpylnęli do Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 16. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym i dzisiejszym na giełdzie tutejszej panował nastrój wyczekujący, spowodowany oczekiwaniem przyjazdu francuskiego premiera Laval i wypadkami mandżurskimi.

O knebel na poselskie usta.

Warszawa, 16. 10. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej wybrano na stanowisko zastępcy wiceprzewodniczącego posła Bogdaniego (B. B. W. R.) Następnie poseł Podolski referował wniosek Klubu BBWR. W sprawie zmiany regulaminu obrad Sejmu. Po dłuższej dyskusji **większością głosów wspomniany wniosek przyjęto** w brzmieniu, zaproponowanym przez B. B. W. R.

Warszawa, 17. 10. (tel. wł.) Wniosek klubu B. B. zmierzający do zmiany regulaminu Sejmu upadł. Mianowicie po przemówieniu całego szeregu posłów sanacyjnych oraz p. Cara, który bronił zasad wniosku, zarządził wiceprezes komisji regulaminowej Bogdani głosowanie, **7 posłów wypowiedziało się za wnioskiem, 7 zaś przeciw.** Wobec tego wniosek upadł, gdyż regulamin mówi, iż przy równości głosów wniosek upada. Przewodniczący starał się jeszcze sytuację uratować, oświadczył, że również on głosuje za wnioskiem, ale było już za późno.

Zestawiając obie wiadomości widzimy, że los reakcyjnego wniosku nie jest jeszcze przesądzony. PAT twierdzi, że przeszedł, nasz korespondent, że upadł. Sprawa będzie naturalnie rychło wyjaśniona.

Sp. Ignacy Zniński.

Dziennikarstwo wielkopolskie poniosło znów bolesną stratę.

Jeszcze nie przebrzmiały żałobne echa po zgonie ś. p. Józefa Siemianowskiego a już stajemy u trumny ś. p. **redaktora Ignacego Znińskiego.**

Zmarły należał do najbardziej popularnych postaci m. Poznania i znany był również na Pomorzu i na obczyźnie.

Ś. p. Ignacy Zniński urodził się dnia 29 lipca 1864 r. w Gnieźnie. Po ukończeniu seminarjum nauczycielskiego objął posadę wpieryw na Śląsku, skąd przeniósł się do **Ćwierdzina** w pow. znińskim. Tu naraził się swą pracą społeczną niemieckiemu komisarzowi i na skutek zatargu z władzą pruską porzucił posadę nauczycielską. W roku 1901 Zmarły przyjechał do Poznania i odtąd poświęcił się dziennikarstwu, pracując razem ze ś. p. ks. dr. Zimmermannem w „Kurjerze Poznańskim”. Następnie śp. Ignacy Zniński przeniósł się na obczyznę, działając przez kilka lat w **Dortmundzie i Bochum.**

W roku 1910 zamieszkał w **Grudziądzu**, gdzie przez kilka lat był redaktorem „Gazety Grudziądzkiej”. W r. 1916 wraca do Poznania i tu redaguje „Gazetę Narodową”.

Z chwilą powstania państwa polskiego wraca w roku 1919 do szkolnictwa, które znów niebawem porzuca, obejmując w czasie plebiscytu na Warmji i Mazurach jak i na Śląsku stanowisko redaktora pism polskich, drukowanych w języku niemieckim w Olsztynie i Kluczborku.

Po plebiscycie wrócił do Poznania i przez kilka lat zasilał łamy „Nowego Kurjera”. Do ostatniej chwili życia — wytrwał na posterunku pracy społecznej i publicystycznej.

Nazwisko jego przejdzie do historii.

Znowu 5-ciu hajdamaków skazanych.

Lwów, 16. 10. (PAT) O północy zakończyła się przed tutejszym trybunałem przysięgłych trzydniowa rozprawa przeciwko **dziewięciu sabotażystom.** Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym, iż w roku 1930 przez **przynależność do ukraińskiej organizacji wojskowej** oraz anty-

Ponętna premia dla Pań!

Piękne, puszyste i bujne włosy
uzyskać można, stosując

PIXAVON-SHAMPOON

Wyrabiany z najlepszych surowców.
PIXAVON-SHAMPOON uznany jest
obecnie w całym świecie za najlepszy.

KTOKOLWIEK DO KOŃCA GRUDNIA 1931 WRĘCZY
W DOWOLNEJ DROGERJI, SKŁADZIE APTECZNYM
LUB PERFUMERJI 12 PRÓŻNYCH TOREBEK OD
SHAMPOONU PIXAVON, OTRZYMA TAMŻE
BEZPŁATNIE 3 TOREBKI Z SHAM-
POONEM PIXAVON.

Wykorzystajcie okazję i zbierajcie próżne torebki!

Przemysł Chemiczno-Kosmetyczny
ODOL CIE S. A., LWÓW

państwową robotę dopuścili się oni zbrodni stanu. Dwaj oskarżeni obwinieni byli również o to, że dnia 4 października ub. r. **podłożyli ogień** pod stertę, skutkiem czego spłonęło 7 zagród. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych, uznającego winę 5-ciu oskarżonych,

skazani zostali: oskarżeni Dzydzora i Huk na karę po 12 lat ciężkiego więzienia; oskarżony Miśkow na 3 lata ciężkiego więzienia oraz Masymiszyn i Pryszlak na kary po półtora roku ciężkiego więzienia. Pozostałych oskarżonych uznano niewinnymi. Obrona zgłosiła apelację.

Ostatnia największa inowacja w lecznictwie.

Sławę wszystkim lekarzom, oraz zdrowie ich pacjentom ostatnio zapewniła specjalna chinina wypuszczona w zupełnie nowej postaci t. j. w pigułkach pod nazwą „Original”, które są największą inowacją w medycynie i farmacji świata. Pigułki „Original” są bowiem opracowane na skutek długoletnich badań naukowych medycyny, chemii i techniki w związku z upamiętnieniem 300-lecia wprowadzenia chininy do Europy i uznania jej za jeden z najskuteczniejszych środków w lecznictwie świata, przy wszystkich bez wyjątku chorobach powstających na tle przeziębienia oraz złego odżywiania się. W literaturze naukowej, prawie wszyscy profesorowie medycyny świata uznali chininę za jeden z najskuteczniejszych środków leczniczych oraz profilaktycznych, przy następujących chorobach: grypie, anginie, malarji, gruźlicy, krztuścu, kaszlu, bólach głowy, chorobach wątroby, katarze żołądka, płuc i nerek, bólach kości, nerwicy serca, dysenterji i wszystkich innych niedomaganiach powstających na tle przeziębienia lub złego odżywiania się.

W stosunku do wszystkich środków syntetycznych stosowanych dotąd w wyżej wymienionych chorobach pigułki „Original”, jako preparat specyficznie naturalno-roślinny, a nie syntetyczny i nienarkotyczny t. j. będąc środkiem absolutnie niewinnym i równocześnie najbardziej skutecznie działającym — z dodatnim wpływem na serce — obecnie w całej pełni zasługuje w lecznictwie terapeutycznym na pierwszeństwo. Pigułki „Original” to nie są zwykłe pigułki, pastylki czy tabletki chininowe, jakie dotąd ukazywały się w aptekach lub składach aptecznych, lecz są one specyfikiem opartym na ściśle tajemniczy produkcji chininowej. Sam leczniczy produkt pigulek „Original” jest czystym alkoholem kory chinowej, w absolutnie luźnym stanie t. j. w proszku wcale niesprawanym, jest on powleczony niezwykle cienką warstwą cukru mlecznego, która chroni przed gorzkim smakiem tej specjalnej chininy, a jednocześnie służy jako przewodnik do natychmiastowego wprowadzenia składników leczniczych do ustroju całego organizmu ludzkiego.

Pigułki „Original” ze specjalną chininą w proszku są wyrobem zagranicznym, a sekret technicznego wykonania oraz wyłączną produkcję posiada tylko Indyjsko-Holenderski Przemysł Farmaceutyczny N. V. Bandoengsche Kininefabriek na Jawie i w Holandji. Pigułki „Original” są powszechnie opatentowane i w Polsce zarejestrowane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przez Dep. Zdrowia Publicznego pod Nr. Reg. 1492.

Postać i dawka 0,05 każdej pigułki „Original” daje możliwość leczenia i profilaktyki nie tylko osób dorosłych, lecz i niemowląt, przy wszystkich wyżej wspomnianych chorobach.

Pigułki „Original” posiadając własności lecznicze w zakresie przemiany materji i obni-

żania temperatury, działają równocześnie i bakterjobjęczo-profilaktycznie, na co szczególnie w lecznictwie ostatnio zwraca się specjalną uwagę.

Pigułki „Original” używać (polykać) można nawet bez przepisu lekarza w dawkach od 2 do 6 pigulek 3—4 razy dziennie. Pigułki „Original” tylko z Nr. Reg. 1492 należy żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych — drogerjach — w cenie zł 2,50 za rurkę, zawierającą 50 sztuk pigulek. W razie chwilowego braku pigulek „Original” w której z aptek lub składów aptecznych, to na żądanie natychmiast po otrzymaniu zł 2,50 przekazem przez P. K. O. na konto Nr. 26.146 w Warszawie lub też w znaczkach pocztowych wysłać każdemu bezpośrednio Generalny Reprezentant Indyjsko-Holenderskiego Przemysłu Farmaceutycznego K. S. Rymowicz, ul. Marszałka Focha 8, Warszawa.

Uwaga: Kobiętom w odmiennym stanie — w okresie pierwszych 15 dni — przyjmowanie pigulek „Original” w ilościach większych niż po 6 sztuk 3—4 razy dziennie nie jest wskazane, bowiem użycie w większych ilościach wywołuje silną cyrkulację krwi skutkiem czego niezawodnie powoduje niepożądaną reakcję.

P. S. W interesie społeczeństwa i dla dobra ogółu, uprasza się o przedruk powyższej notatki we wszystkich dziennikach i czasopismach prowincjonalnych. (22123)

Bank Polski płacił w dniu 17 bm. za:

dolary amerykańskie	8,86—8,87
funtów szterlingów	34,23
franki szwajcarskie	174,47
franki francuskie	35,—
marki niemieckie	203,98
guldeny gdańskie	173,72
szylingi austriackie	—
korony czeskie	26,26
liry włoskie	45,89

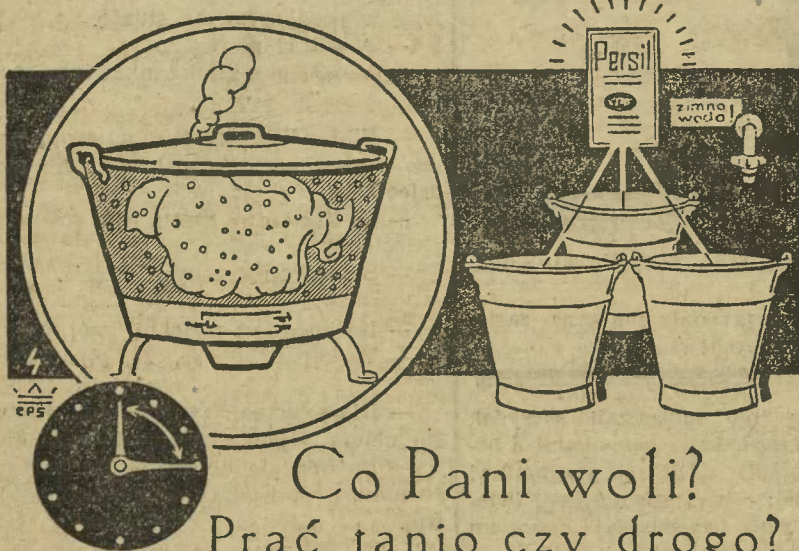
Giełda warszawska

z dnia 16 października 1931.	
Papiery Państwowe i obligacje	
4-proc. pożycz. inwest.	076,50 077,00
4-proc. inw. seryjne sztuki	082,00 082,50
3-proc. pożycz. bud.	081,75 082,00
10-proc. pożycz. kol.	000,00 103,00
Akcje w złotych:	
Bank Polski	000,00—110,00
Starachowice	000,00—006,00
Tendencja niejednorodna.	

ZMARLI.

Ś. p. inż. Wacław Rusiecki z Inowrocławia, naczelnik Saliny Państwowej.

Ś. p. Anastazja z Rychterów Fredowa z Kartuz, lat 51.



Co Pani woli?

Prać tanio czy drogo?
Kto weźmie Persilu odpowiednią ilość i rozpuściwszy go w zimnej wodzie zagotuje bieliznę krótko raz jeden, osiągnie najlepszy rezultat i zaoszczędzi wysiłku, czasu i pieniędzy. Wiadomo przecież, jak nadszyczajnie wydajnym jest Persil! 1 paczka Persilu wystarczy na 2½ do 3 wiader wody.

Persil to Persil

W. Kapturkiewicz
zaprzyśiężony rzeczoznawca sądowy
Bydgoszcz, Marszałka Focha 17, tel. 62
sporządza i rewiduje bilanse
zakłada i nadzoruje księzkowość.

**Jadalnie
Gabinety męskie
Sypialnie**

Kuchnie nowoczesne
po znacznie niższych cenach
J. Schülke
fabryka mebli
Bydgoszcz, ulica Marcinkowskiego 8 (3)
Także na spłaty

Dywany - Firany
Chodniki-Obicia meblowe
Dywany ręczne „Żywieckie”
poleca
po cenach najniższych
„Dekora”
Gdańska 10/165, I. ptr.
(obok kina Kristal)
Telefon 226.

Nauki
księgowości, korespondencji i stenografji u dziela
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Marszałka Focha 10.

Tylko w opakowaniu oryginalnem zaopatrzone numerem i ceną

KAWA NACHTIGAL GDAŃSK

ZAŁ. 1897

Nachtigala kawa domowa
nr. 12 po 125 gr. — zł. 0.55
nr. 16 „ 125 „ — „ 0.75
nr. 20 „ 125 „ — „ 0.90
nr. 22 „ 125 „ — „ 1.—
nr. 24 „ 125 „ — „ 1.10

Nachtigala kawa nadzwyczajna
nr. 28 po 125 gr. — zł. 1.30
nr. 32 „ 125 „ — „ 1.45

Nachtigala kawa szlachetna
nr. 36 po 125 gr. — zł. 1.60
nr. 40 „ 125 „ — „ 1.80
nr. 44 „ 125 „ — „ 2.00

poleca: **DYONIZY DANIEL**
Skład kolonialny
Łobżenica.

Kilka tysięcy funtów kawy Nachtigala wali, higienicznie zapakuje i sprzedaje się dziennie. Najwyższe odznaczenie.

Nachtigala kawa od roku 1897 zawsze dobra.

Specjalny interes
pasków brzusznych
pończoch gumowych
FR. WILKE, Gdańska 159 (22)
Telefon 73. (20947) Zał. 1836.

„BENZYNOPOL”
Bydgoszcz, Podwale 3/15. Telefon 2039

Oleje samochodowe Benzynę maszynowe specjalną dla lożyskowe samochodów cylindrowe oraz Benzol Smary itp. Górnośląski

Uwaga! **Stacja benzynowa** Uwaga!
— czynna dzień i noc. —
P. P. stałym odbiorcom udzielamy kredytu.

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości W. P. iż z dnem 1. bm. wyłączną sprzedaż naszych wyrobów gumowych na Województwo Pomorskie powierzyliśmy firmie:

Maksymilian Wasercuq i Ska
Bydgoszcz, ulica Podwale nr. 15, telefon nr. 842.

Powyższa firma stale posiadać będzie bogato zaopatrzonego skład naszych wyrobów gumowych, wobec czego upraszamy naszą Szan. Klientelę o łaskawe zwracanie się z odnośnymi zamówieniami do powyższej firmy. — Polecając się łaskawym względem W. P. kreśliśmy się

z poważaniem
Tow. Akc. Wyrobów Włókiennych i Gumowych
S. W. Schweikerta w Łodzi.

Chcesz otrzymać posadę?
MUSISZ UKOŃCZYĆ

KURSY FACHOWE
KORESPONDENCYJNE
im. SEKUŁOWICZA
Warszawa, ulica Żurawia 42.

WYUCZAJĄ LISTOWNIE: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych, daktylografji, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji.

ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW.

TRADE MARK
P.D.M.C.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

Włóczyk Desurmont'a

Płacąc kilka groszy drożej za dobry towar (20938)

STOKROC WIĘCEJ OSZCZĘDZACIE

OSTRZEGAMY przed PODROBIONĄ lub MIESZANĄ WŁÓCZKĄ o NIETRWAŁYM KOLORZE I NIE PEŁNEJ WADZE.

MEBLE
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

W SOLIDNEM I ARTYSTYCZNEM WYKONANIU ZADOWOLIĆ MOGĄCE NAJWYBREDNIEJSZE WYMAGANIA, DO NABYCIA PO CENACH UMIARKOWANYCH Z DŁUGOLETNIA GWARANCJĄ W SKŁADZIE FABRYCZNYM

JADALNIE
GABINETY
SYPIALNIE
SALONY
MEBLE STYLOWE
MEBLE JEDNOSTKOWE

22039)

PROSZĘ O ŁASKAWE ZWIEDZENIE MOICH SAL WYSTAWOWYCH

H. MATTHES

FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH
BYDGOSZCZ, GARBARY 24. TEL. 876.

Na życzenie opracowuje projekty umeblowania całych mieszkań.

Jeżeli nie Szyller-Szkolnik, to któż inny potrafi szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenie. Szyller-Szkolnik jest Redaktorem pisma „Świt” Wiedza Tajemna, autorem wielu prac naukowych, posiada szereg protokółów Towarzystw Naukowych Stoleicy. Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, przyjdź, a poznasz kim jesteś, kim być możesz. Dowiesz się jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi. Jeżeli nie masz czasu, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, a otrzymasz określenie ważniejszych faktów życia. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Żurawia 47, m. 2. Przyjścia osobiste, płatne — cały dzień. Analiza szczegółowa — horoskop — odpowiedzi słynnego medium Evigny-Rene zł 3.— Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” cenne premjum, najnowszy utwór Szyllera-Szkolnika „Tajemnice Powodzenia”. (22060)

Avisan

to doskonały środek ochronny przeciw cholerze drobiu.

Żądać w aptekach lub drogerjach.

Tego jeszcze nie było!

Z powodu kryzysu dodaliśmy rewolwer dz. Syst. „Brown.” U. P. Nr. 2341 strzelający z naboju (bez zezwolenia policji) otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego „Ankier”, nłozem nie różniący się od prawdziwego złota 18 karat. za zł 8,25 (zam. 60. —) z 10-let. gwarancją, wyr. do min. z wiecznym szkłem 2 szt. 16.—, lep. gat. 12, 15, 18, kryty z trzema kopertami „Remontoir” 15, 17, 19, 25, na rękę 15, 20. Dewizki ze złota francuskiego 2, 4, 6, 8, 50 naboju zap. 1 zł. Wysyłamy pocztą na listownie zamówienie za zaliczeniem. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Bez ryzyka! — W razie nie spodobania się zwracamy pieniędże. — Adres.

Firma
„KOMERCJA”
Warszawa, Dzielna 45, D. B.

Telefon 150 i 830

Pierwszorzędny górnośląski
Węgiel, koks hutniczy, brykiety

wagonowo i detalicznie

SCHLAAK i DĄBROWSKI
Sp. z o. p. (15915)
BYDGOSZCZ, UL. BERNARDYŃSKA 4.

65.000.000

PAR
NOŻONICH
w EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI

REZINOTRUST

Do gabinetu lekarskiego sprzedam okazjnie leżak kompl. ruchomy do badania, pantostat, aparat do badania ciśnienia krwi, stolik do instrumentów, sterylizator i różne drobne instrumenty.

Drowa Dekowska, Świecie n/W.

„Własna osada”

Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki!

Potrzebny własny kapitał 10—15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięcznych, amortyzacja 6—8%.

„HACEGE” Sp. z o. o. Gdańsk, Hansaplatz 2b.
Informacji udziela: A. Bieher, Bydgoszcz, Marsz. Focha 47.
Prospekty na życzenie bezpłatnie. (2278)

Wielka niespodzianka raz w życiu

Wobec panującego w dzisiejszym czasie kryzysu gospodarczego, każdy czytelnik może otrzymać zupełnie bezpłatnie premie w postaci: kamgaru na ubranie i kostiumy damskie, bieliznę damską i pościelową, koldry watawe, zegarki złote: damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy, jeżeli nadesłacie prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania.

Należy kropki zastąpić literami tak, aby otrzymać pięć imion męskich. — Pierwsze litery tych imion wzduż utworzą nazwę rzeki polskiej. — Niema żadnego ryzyka. — Niepowodzenie wykluczone. — Wraz z zadaniem w liście podać dokładny adres, na co W.P. otrzyma szczegóły i niespodziankę. — Pośladamy dużo listów dziękczynnych. (21923)

Dom Wysyłkowy Merkury, Łódź 10, Skrz. Pocz. 487

Polecamy nasz bogato zaopatrzonego skład we wszelkie towary żelazne, narzędzia oraz **SPRZĘTY KUCHENNE** **FA. JULJ. MUSOLFF**
Tow. z ogr. poręką (2735)
ul. Gdańska BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650.



W piątek, dnia 16 października b. r. o godzinie 15.45 zmarł w Bogu niespodziewanie po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, syn, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek ś. p.

Hugon Liermann

przeżywszy lat 52, o czym donosi w nieutulonym smutku pogrążona

Żona, dzieci i rodzina.

Bydgoszcz, Poznań, Rostok, Berlin, Drezno, Pforzheim.

Eksportacja zwłok odbędzie się z kaplicy nowego cmentarza farnego dnia 19 października br. o godz. 3.30 po poł. Msza św. za spokój duszy ś. p. Zmarłego odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 8 rano w kościele Pojezuickim.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

(22145)



W środę dnia 14 października 1931 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach w 59 roku życia nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia ś. p.

Marjanna Stermowa - Zech

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godzinie 16¹⁵ z domu żaloby przy ulicy Pomorskiej 42.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają Krewnych i Znajomych w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz w październiku 1931 r. (12184)



W piątek dnia 16 października 1931 r. o godzinie 15.45 zmarł niespodziewanie po krótkich cierpieniach nasz wielce szanowany szef

ś. p.

Hugon Liermann

przeżywszy lat 52.

W Zmarłym straciłszy zanego i bardzo dobrego szefa. Pamięć o Nim u nas nigdy nie zagaśnie. (22143)

Personel firmy Liermann i Ska.

PODZIĘKOWANIE.

WP. Drowi Krzymińskiemu, Dyrektorowi Miejskiej Kliniki Gin. oraz Jego dzielnemu współpracownikowi Drowi Krziwiczowi wyrażam najszerszą podziękę i wdzięczność, za szczęśliwie przeprowadzoną operację na osobie żony mojej. Wasza rozległa wiedza lekarska, mistrzowska sprawność i sumienność, uratowała mi żonę z niebezpiecznej operacji.

Cześć Wam zato i wdzięczność. Równocześnie wyrażam serdeczne podziękowanie Dr. Ziętakównie za wstępną ordynację oraz czcigodnym Siostrom za ich troskliwą pielęgnację. Bydgoszcz, dnia 16. X. 1931 r. Prof. Zygmunt Urbanik.

Trwała ondulacja! Salon Glatz

Gdańska 17. 20948

Tłumaczenia (14452 w języku niemieckim i francuskim, przepisywanie na maszynie tanio. Herm. Frankego, 17 I prawn. Zgł. 8-9 i 13-15-ej.

Wróciłem

DR. WATTA SKRZYDLEWSKI
lekarz chorób serca
Poznań, Św. Marcin 66/67, I.

Tel. 12-75 (22160) Godz. przyjęć 11.30-2, 6-7.

Otwarcie sezonu jesiennego pod hasłem znacznej niżki cen

Płaszczki damskie od najmniejszych do największych wielkości, wysokiej jakości towaru, w wielkim wyborze stale na składzie.



21988

Bydgoszcz, Stary Rynek 16
(dawniej 5-6).

Filji nie posiadamy

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

W „BAŁTYKU“

codziennie wieczorem koncert salonowy
W niedzielę matinee.
Wyborna kawa! Smaczne ciastka!
Domowe obiady i kolacje
po przystępnych cenach.

22160

Przetarg na dostawę siana.

Dnia 22. X. 1931 r. o godz. 11-tej odbędzie się w kwatermistrzostwie 16. p. ułanów Wlkp. przetarg pisemny na dostawę 80 wagonów siana dla tegoż pułku.

Oferty złożyć w dniu przetargu w kancelarii ofic. żywn. najpóźniej do godz. 10-tej, gdzie można otrzymać informacje o warunkach dostawy. Koszta niniejszego ogłoszenia ponosi otrzymujący dostawę. (22100)

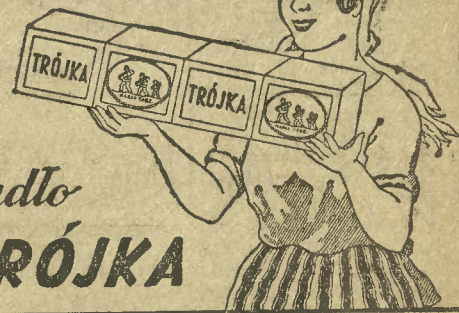
Kwatermistrz 16 p. ułanów Wlkp.

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski“

Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy

Dobre, oszczędne, pachnące



Mydło TRÓJKA

Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy

Straszak Browning!

Oryginalny niepodrobiony wg. rysunku cal. 6 mm. strzelający z naboju metalowych bez zezwolenia policji. Wykon. eleg. niklowy, ręczka pokryta masą ebonitową, a przytem trwałą. Powyższa broń zwiększa bezpieczeństwo osobiste w domu i w podróży. Cena 10 zł 95 gr, 2 szt. 20 zł. Wielostrzałowy 16 zł 95 gr, 2 szt. 32 zł. 50 szt. naboju alarmowych mosiężnych 2 zł. Za koszta przesyłki płaci kupujący. W razie niespodobania się zwracamy pieniądze. „La Suisse“ Gdańsk Poczta Polska Oddz. 31. (22127)



Zawiadomienie!

Szanownym moim Odbiorcom, PP. Instalatorom oraz Interesentom do łaskawej wiadomości, iż

przeniosłem magazyn mój z ulicy Sniadeckich nr. 4 do nowych moich lokali przy ul. Gdańskiej 73, tel. 1975 gdzie nadal prowadzić będę przedsiębiorstwo moje pod niezmienną firmą

W. STAWICKI

Specj. skład artykułów instalacyjnych i kanalizacyjno-sanitarnych. (22189)

Tłumaczenia niemieckiego, rosyjskiego, wnioski do urzędów, przepisywanie na maszynie. Poczta 1, I piętro. 21784

Czy byłeś?

już w największym w Bydgoszczy składzie żyrandoli i lamp elektrycznych A. Marciniak, Długa nr. 6. Kolosalny wybór. Rewelacyjne ceny. Przebojowe modele własnego wyrobu. (1941)

RADJO

kupuj tylko u specjalisty a będziesz zadowolony.

Wielki wybór nowoczesnych odbiorników na baterje i sieć oraz wszelkich części po cenach znacznie niższych. Bezpłatnie: Wszelkie porady fachowe.

Badanie odbiorników i lamp radjowych w własnym laboratorium.

„Radjolavox“

zakład radjotechniczny Bydgoszcz, Król. Jadwigi 5, tel. 2101

W podróży

w hotelach, czytelnich kuracyjnych, księgarniach dworcowych itp. należy żądać

Dziennik Bydgoski

Kawa Nachtigala w oryginalnym opakowaniu po 125 gramów zapieczętowana numerem gatunku.

KAWA NACHTIGAL GDAŃSK ZAL. 1897.

Kilka tysięcy fanów kawy Nachtigala wali, higienicznie zapakuje i sprzedaje się dziennie Najwyższe odznaczenie.

Nachtigala kawa konsumowa Nr. 12 à 125 gr. • zł 0.55	Nachtigala kawa nadzwyczajna Nr. 22 à 125 gr. • zł 1.00 wydajna, aromatyczna
Nachtigala kawa domowa Nr. 16 à 125 gr. • zł 0.75 o czystym smaku	Nachtigala kawa nadzwyczajna Nr. 24 à 125 gr. • zł 1.10 nadzwyczaj dobra
Nachtigala kawa nadzwyczajna Nr. 20 à 125 gr. • zł 0.90 mocna i dobra	Nachtigala kawa nadzwyczajna Nr. 28 à 125 gr. • zł 1.30 bardzo dobra i wydajna

Nachtigala kawy szlachetne, najlepsze gatunki

Nr. 32	Nr. 36	Nr. 40	Nr. 44
zł 1.45	zł 1.60	zł 1.80	zł 2.00

Do nabycia w 1600 składach. Na zapytanie zostaną podane przez firmę Paul Nachtigal Hurtowa palarnia kawy, Gdańsk, Wallplatz 15 b, najbliższe miejsca sprzedaży.

SCHÜTT CZERSK

Sprzedajemy obecnie wprost z naszych składów fabrycznych w Czersku i Bydgoszczy (Dworcowa 19 wejście hotel Gastronomia) po ORYGINALNYCH CENACH FABRYCZNYCH

**JADALNIE
SYPIALNIE
KUCHNIE**

I w ten sposób dajemy P. T. Klienteli specjalne korzyści. W wspomnianych wystawach znajduje się wielki wybór najnowszych modeli nowoczesnych i modnych pokoi. Radzimy odwiedzić JEDNĄ Z TYCH WYSTAW

Przemysł Drzewny Hermann Schütt
Czersk (Pomorze)

**Wznawiamy
TANIE SOBOTY**

W sobotę, dnia 17 października
tanie trykoty i sweiry

Kombinacja dzieci	2.50	w sobotę	1.50
Koszula męska	3.50	w sobotę	3.95
Kalesony „	3.50	w sobotę	3.10
Kaftany „	3.50	w sobotę	3.50
Kamizelki „	12.50	w sobotę	5.95
Koszula damska	4.50	w sobotę	4.50
Koszula „	3.50	w sobotę	3.95
Reformy „	2.50	w sobotę	2.50
Staniczki „	2.75	w sobotę	1.75
Przodki męskie (cieple)	3.20	w sobotę	0.95
Chustki damskie			
Chustki na głowę (cieple)	3.50	w sobotę	1.00

Bielizna i pulowery

Koszula męska	5.00	w sobotę	5.00
Kalesony „	4.00	w sobotę	4.00
Koszulka damska	5.00	w sobotę	5.00
Reformy „	6.50	w sobotę	6.50
Staniczek „	4.50	w sobotę	4.50
Kombinacje	5.50	w sobotę	5.50
Pulower dzieci	1.75	w sobotę	1.75
„	3.00	w sobotę	3.00
„	3.50	w sobotę	3.50
Sweir „	6.50	w sobotę	6.50
„ wełna	13.00	w sobotę	13.00
„	12.00	w sobotę	12.00
Sukienka wełna	13.00	w sobotę	13.00
Pulower damski	14.00	w sobotę	14.00
„	14.00	w sobotę	14.00
„ męski	15.50	w sobotę	15.50
„ jedw.	6.50	w sobotę	6.50
„	8.50	w sobotę	8.50

Sprzedaj wyłącznie za gotówkę. Wszelkie bony i raty na artykuły objęte Tanią Sobotą — nieważne. (22022)

DOM TOWAROWY
Bracia Mateccy
BYDGOŹ
STARY RYNEK 23 1/2

Plaszcze damskie — nadeszły nowe transporty.
Konfekcja męska — wiele nowości.
W następną sobotę — nowy artykuł.

Grey poleca swój smaczny chleb (18877)
3 razy dziennie świeże bułki.

Restauracja Europejska Bydgoszcz, Nowy Rynek 5
Władysław Węglarski
WIECZOREK FAMILIANY
humorystycznie - oryginalnie
urządza w sobotę, 17 października w tym lokalu przy Nowym Ryнку 5, na który mam zaszczyt zaprosić Szan. Obywateli i Sympatyków. Bułki zapatrzone w zimne i ciepłe zągaski oraz dobrze pielęgnowane piwa i wina. Trunki pierwszorzędnych firm krajowych. KONCERT ARTYSTYCZNY. Wyborowa kuchnia obywatelska. Polecając się łaskawej pamięci z poważaniem W. Węglarski. (21991)

Kartofle fabryczne
20 ctr. (21606)
1 ctr. znakomitego syropu jadalnego i 10 „ pulpy ziemniaczanej.
Bez opłaty akcyzowej.
Zakup po cenie dziennej.
Unamel - Unisław

Szybko parujące, leżące
parniki „Ideal”
patent. nr. 11731
60% oszczędności opału w stosunku do parników stojących, szybkie parowanie, łatwa obsługa.
Gniotowniki do kartofli siekacze do buraków sieczkarnie, maneże itd.
21584)
J. SZYM CZAK
FABRYKA MASZYN
Bydgoszcz, Dworcowa nr. 28 (nowy nr.)

Wielką dobrze prosperującą
restaurację
ewent. z sprzedażą hurtową napoi alkoholowych w butelkach, oddam zaraz właścicielowi posiadającemu koncesję. Zgłoszenia uprasza się pod nr. „70“ do Dziennika Bydgoskiego. (21966)

21951)
SKŁAD
obszerny z bocznymi ubikacjami od gospodarza Dworcowa 42 (77), do wynajęcia.

Gdańska 35 **Grey** Tel. 212 i 2212
Sierwszorządna kawa smaczne ciastka
18878)
Specjalny interes zamawiań.

DOM TOWAROWY
Bracia Mateccy
BYDGOŹ
STARY RYNEK 23 1/2

Plaszcze damskie — nadeszły nowe transporty.
Konfekcja męska — wiele nowości.
W następną sobotę — nowy artykuł.

Wielki wybór
PIANIN
w doskonałym gatunku poleca
B. Sommerfeld, fabryka pianin
Bydgoszcz, Sniadeckich 2 i Gdańska 27
21627)
Filija: Grudziądz, Groblowa 4.

Obicia meblowe
plusze, gobeliny, drele materacowe w najmodniejszych deseniach w wielkim wyborze kupuje się tylko w składzie specjalnym: (26092)
Eryk Dietrich
ul. Gdańska nr. 78/130.
Telefon 782.

Na raty
miesięcznie
EXPRESS 20 zł.
17858)
Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci potrzebni.

Samochód
ciężarowy do przeprowadzenia wypożyczam każdego czasu. Zgłoszenia tel. 15 i 16. (18552)

Kupimy używane
dźwigary dwuteowe
profil 26—34 różnych długości. (21873)
Fa. „Rika”
Marcinkowskiego 7
Tel. 172.

Piekarnia
ze składem, 3 pokoj. mieszkaniami oraz kilka bocznych ubikacji, nadająca się także na każde inne przedsiębiorstwo zaraz do wydzierżawienia. (22042)
Weiss
Wełniany Rynek 11.

Zakład fryzjerski damsko-męski
nad morzem, w najlepszym położeniu zaraz lub później do wynajęcia. Of. pod „B. 18” do Dz. Bydg. 22013

Etablissement - Patzera
ulica Św. Trójcy 31-33.
Smaczne i obfite obiady
z 3 dań 1,00 zł włącznie z obsługą.
Potravy à la carte
do godziny 4-tej rana. Specjalność: (3104a) Grochówka - Flaki - Nogi wieprzowe z kapustą i grochem.
Koncert codziennie o godz. 5-tej. Lokal otwarty do godziny 4-tej rano.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-jamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% niższe. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.